Nro. 110.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 11go Sierpnia 1794.

Gazety CIII.

FRANCYA.

Na Seſſyi Konwencyi d. 7. Lipca czytano Liſt Reprezentanta ludu *Lecarpentier z Coutances* pod 2. Lipca piſany, gdzie donoſi: że w Departamencie *Manche* w dwóch Dyſtryktach wſzczęły ſię niepokoie i zamieſzania Religii, lecz ich Autorowie zaraz zoſtali areſztowani.

Z *Caſtillon* donioſła Municypalność w Departamencie *Bac d' Ambres*, że ciała *Pethiona i Buzota* nadgryzione od

psów, i robaków tam znaleziono (byli to *Żyrondyniści.*)

Deputowany z St. *Domingo* dopiero przybyły imieniem *Laforest* bardzo dobry, i pomyślny stan opisywał Kolonii owey w miesiącu Marcu, kiedy ztamtąd odieżdżał.

D. 8, który dzień był na słuchanie prozb oznaczony, nikt prawie nie przychodził. Jedna Paryzka Sekcya razem z Deputowanymi sekcyi innych ofiarowała Konwencyi allegoryczne i podchlebne malowidło wyobrażaiące tak iey, iakoteż Deputacyi ocalenia podeymowane prace, i ogrodnik ieden przyniósł wazon zawieraiący w sobie trzy kwiatki narodowego koloru.

Reprezentant do *Arras i Cambray* wysłany imieniem *Lebon*, oskarzony był o niesprawiedliwe, i okrutne postępki. Kazano względem tego oskarzenia dadź relacyę Deputacyi ocalenia. Uskutecznił więc ten roskaz *Barrere* d. 9. Lipca: „Deputacya, mówił, w takich okolicznościach dobra tylko RPtey szuka Dlatego niezważa bynaymniey na to, co zewnętrznie lub w srzodkach bydź zdaie się surowém, błędném i niezwyczaynem; lecz obraca oko Deput. cya na powody, i na skutek czynności Reprezentantów.

Po-

Powody często są ukryte. Lecz tu tylko o to pytać się należy; czyli *Lebon pomógł wolności*? Prawda że użył grubych sposobów, dla których iest oskarzony; ależ porwał sidła od *Arystokratów* zastawione, a zbyteczną surowością zdiął maskę z fałszywych patryotów, żadnego prawdziwego nie naruszywszy. Możeż bydź co dla Republikanina zakazanym i niewolnym coby na wytępienie arystokratyzmu dążyło? Sposoby, i srzodki *Lebona*, (lubo ich Deputacya mocno nagania) ocaliły wszelako *Cambray*, która to Prowincya, i miasto było pełne zdraycow. To dosyć iest dla niepozwolenia teraz *arystokratyzmowi* tryumfu. Podźmy zatem do rostrząsania innych przedmiotów „ Toż Konwencya dekretowała.

Dla uwiecznienia męztwa woiowników na okręcie *le Vengeur* prócz zawieszenia formy iego w *Pantheon* rekwirowano wszystkich Kunstmistrzów, malarzów, snycerzów, Poetów, iżby swemi talentami do tego się przyczynili, za co sowitą nadgrodę w czasie festynu narodowego otrzymać maią; wdowy zaś, i sieroty maią bydź z kassy Rzeczypospolitey utrzymywane.

Dekretowano potém: aby kupcy, Handlarze, i Wexlarze, którzy zosta-

wa-

wali w kompanii kupieckiey z oſobami przez rewolucyiny Trybunał oſądzonemi, alboteż z emigrantami, część tychże kapitału w kompanii złożoną, w przeciągu dni 14. do kaſs dyſtryktowych złożyli. Ten Dekret ściąga ſię także, i do dłużników emigrantów.

Czytano liſt w Konwencyi pod 24. Czerwca piſany od Jenerała *Ligonier* z głowney Kwatery *Boulons*, następuiącey treści:

„ Po dwudzieſtodniowey chorobie znowu ieſtem zdatnym dla Rzpltey, i do mych obowiązków ſpoſobnym. Dano że wam zaraz teraz przedſięwzięcie Jenerała *Doppet*. Poſunął ſię on d. 5. z *Puycerdy* do *Campredon*, maiąc poſiłkować armię konſyſtuiącą w St. *Lorent dela Muga*, którego przedſięwzięcia wymagało wpadnienie do *Katalonii*. *Doppet* opanował *Tonzes i Ribes* d. 7. *Campredon*, a d. 11. przymaſzerował do *Ripoll*. Brygada pod *Lamoine* poſunęła ſię do *Bezalü*, opanowała gwałtem ſtanowiſko *l' Etale*, zdobyła 103. namiotów, 5. oſłów z ammunicyą, i weſzła do tego miaſta. Znaleźliśmy tam Magazyn woiennych narzędź, 40. beczek prochu, 22. beczek z kulami, i innemi rzeczami, wzięliśmy 10. ludzi w niewolę, 5 koni, 4. choręgwie,

a

a tylkośmy 2. swoich ranionych mieli. *Bezalu* na nic nam się więcey nie przydało, dlatego znowu ustąpiliśmy z niego. Tegoż samego dnia wydarzyła się potyczka z kupą emigrantów, którzy między nas wpadli byli, część iedna z nich była bagnetami skłuta, druga wystrzelana, i wzięta w niewolę; a reszta rozproszona została. Dziś przyniesiono chorągwie, Krzyże, śrebrne laski, i wszystką zdobycz z Klasztoru iednego w *Bezalu*. Zapomniałem dołożyć: że śrebro i precyoza wszystkich Kościołów, były w *Campredon*, i *Ripoll* przez Jenerała *Doppet* zabrane.

Barrere czytał także małą relacyę Jenerała *Michaud* od armii Reńskiey z głowney kwatery *Offenbach* pod 3. Lipca pisaną, gdzie donosi: że tego dnia powszechny był od Republikanów na Prusaków przypuszczony attak, forpoczty nieprzyiacielskie były wszędzie położone na placu, Prusacy z wielu wsi wypędzeni, a wielu ich zabito, gdyż tym samym sposobem iak Anglicy byli traktowani.

Na Sessyi Konwencyi d. 14. Lipca doniósł *Barrere*: że w *Ostendzie* znaleziono skrzynię z 1. millionem i 270. tysiącami assygnatów Francuzkich sfalszowa-

wa-

wanych, które z Anglii były przewiezione, i do *Leodyum* zaprowadzone bydź miały. Twierdził także: że Stany *Brabancyi* wydały były rozkaz, aby żadney opłaty od tey skrzyni nie brano. Potrzeba więc te assygnaty, mówił, w Paryżu publicznie spalić, i porozsyłać deputowanych do wszystkich armii, dla zrewidowania wszystkich assygnat, któreby się tam dostały *Coutbon* tém cieszył Konwencyę: iakby dla tego łatwo fałszywe od prawdziwych assygnat można rozeznać, ponieważ Anglicy nie są w stanie naśladowania Republikanów w robieniu onych.

Tegoż samego dnia obchodzono uroczystość zruynowania *Bastylii* w ogrodzie *Thuillerie*, z illuminacyą, śpiewaniem, muzyką, i tańcami.

POLSKA.

Los *Warszawy* dotychczas iest wątpliwy, a lubo utarczki pomnieysze między Polakami, i woyskiem Pruskiem codziennie prawie bywaią, nic atoli ieszcze decyduiącego się niestało.

Naczelnik *Kościuszko* pod 28. Lipca wydał następuiącą do Rady Naywyższey odezwę:

„ Dowiaduię się, iż za wykroczenia na d. 28. Czerwca popełnione, po ukaraniu

niu nawet pierwszych zbrodni tey winowayców, coraz nowe nie przestaią czynić się aresztowania. Kiedy tylekroć w listach moich zalecałem Sądowi, przyspieszenie tey sprawy, nie było myślą moią, iawnego występku kłąśdź zarówno z momentalném obłąkaniem; *pierwszy* przykładnego i prędkiego wymagał ukarania, *drugi* w wieczney niepamięci pogrążony bydź powinien. Jeżeli z inkwizycyów okazuie się, iż obce intrygi, i przekupstwa nie powodowały ludźmi na dniu 28. Czerwca obłąkanemi, trzeba aby zapalczywość ich przeciw zdraycòm oyczyzny, zwrócona dziś została na nieprzyiacioł naszych, trzeba aby we krwi ich obmyli ręce, skalane praw zgwałceniem. Gdy więc dowodźcy d. 28. wymierzoną sądem odebrali iuż karę; żądam, aby Rada zaleciła sądowi: dadź ogólne i mocne napomnienie tym, którzy się bardziey uwiedzionemi, iak występnemi bydź okazali, wskazać im w przykładzie ukaranych; iak zniewaga społeczeństwa, prawa, i Rządu koniecznie przez prawa same zemszczona bydź musi, dadź im widzieć, łagodność Rządu, obok powinney surowości iego, przekonać nakoniec: iż w mężney walce z nieprzyiaciołmi, iedyny maią sposób powrócenia do sławy

oby-

obywatelskiey, i do względów *Oyczyzny*. Wreszcię niech Rząd podług prawideł sobie służących postępuie stale, i pilnie; niech Sądy przykładnie powinności swe pełnią, niech nieprzebaczaią wkorzenionym zdradom, które zaprzedały Obywatelów, i naygrawały się z cnót, i uczciwości; a wtenczas lud ten, co tak odważnie stargał swe pęta, co tak stale broni odzyskaney wolności, będzie równie umiał szanować prawa, bydź im posłusznym; bydż spokoynym pod Rządu opieką. „

WŁOCHY.

Podług relacyi z *Turynu* pod 16. Lipca: posunęło się znaczne korpus nieprzyiacielskie z strony *Tenda* przy *Colli* i dolinę *Limone* aż do *Vernante*, i opanowało stanowiska *Roasica*, *Roccavione*, *Boves*, i okazało zamysł attakowania korpusu naszego *Piemontsko - Austryackiego*, pod Kommendą Jenerała *Colli* przy *S. Dalmazo* konsystuiącego. Zaraz tu uczyniono przygotowania do oparcia się nieprzyiacielowi, lecz nieprzyiaciel po uczynioném rekognoskowaniu d. 14. nazad się usunął na pagórki od *Vernante*, aniśmy wiedzieli co za przyczyna iego poruszenia lub dalszych zamysłow była?